

# Lipa, Znowu polecę

.....(COBRA).....

Mieszkanie puste, drzwi zamknięte na kłódkę  
psy ciągle węższą, towar jest luzem  
Brak pokory – to zgubne  
Brak pokory – to zgubne  
Brak pokory – to zgubne  
Brak pokory – to zgubne  
Brak pokory – to zgubne

Mieszkanie puste, drzwi zamknięte na kłódkę  
psy ciągle węższą, towar jest luzem  
brak pokory – to zgubne  
gadamy o tym, nie usnę  
gadamy o życiu do 8  
ten korpo, ta barbie, już chuj w ten syf,  
mam luźkę, zapale gdy obok jej uśmiech raczy duszę  
raczej później wstaniemy południe  
nie mamy umowy, więc luz jest  
na ścianach są plamy  
ona po ASP , ja po osiedlówce  
mam we krwi patenty, ona ma umysł i wdzięki  
jesteśmy na muszce, będą celować, ona jest zdolna  
zabić, ograbić i uciec

Znowu polecę by nie mieć snów  
krupierka jutro na dresie  
zgarniamy wszystko i nie ma nas tu  
lalalalalalala

Znowu polecę by nie mieć snów  
krupierka jutro na dresie  
zgarniamy wszystko i nie ma nas tu  
lalalalalalala

Samochód czeka, to nie jest carera  
oboje bez prawka, to JEBACĆ  
i tak mamy grubo nasrane w papierach, na psach akta – to teczka  
ty poker, ja wole black jacka  
jedziemy, czas cenny ucieka  
w schowku jest broń, w razie jak coś, rrrrach  
ja strzelam, a ty uciekasz  
na razie plan idzie jak z nut  
one też lecą by akcje podkręcać  
w środku już się nie znamy  
na twoje znaki ja wiem już co kłaść na leszcza  
wykładam karty, myślą ze farty tępaki, mam asy w mankietach  
Moja kobieta was czyta jak książkę, ja czekam na blackout

Znowu polecę by nie mieć snów  
krupierka jutro na dresie  
zgarniamy wszystko i nie ma nas tu  
lalalalalalala

Znowu polecę by nie mieć snów  
krupierka jutro na dresie  
zgarniamy wszystko i nie ma nas tu  
lalalalalalala

Znowu polecę by nie mieć snów  
krupierka jutro na dresie  
zgarniamy wszystko i nie ma nas tu  
lalalalalalala

rrrach!